

**Sygn. akt: I C861/13 upr.**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 kwietnia 2014r.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Wąsowska
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Bogusława Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 08 kwietnia 2014 r. w Przasnyszu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Finanse I (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K.**

przeciwko **B. T.**

o zapłatę

I. powództwo oddala.

(-) SSR Małgorzata Wąsowska

Sygn. akt: IC 861/13

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie powód (...) **Finanse I (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w K.** reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanej **B. T.** kwoty 273,83 zł (dwieście siedemdziesiąt trzy złote 83/100) z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów prowizji od uiszczonej opłaty sądowej od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwana zawarła z (...) Spółka zo.o. (dawniej (...) S.A.) z siedzibą we W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych o nr klienta (...), na podstawie której otrzymała dostęp do usług świadczonych przez (...) Spółka zo.o. i zobowiązała się do uiszczenia opłat. Strona pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W następstwie powyższego w dniu 28.03.2013r. (...) Spółka zo.o. z siedzibą we W. oraz powód zawarli umowę przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z pierwotnym wierzycielem.

W dniu 03.06.2013r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądził na rzecz powoda kwotę 273,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.04.2013r. do dnia zapłaty oraz kwotę 90,54 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W przewidzianym przepisami prawa terminie pozwana złożyła skuteczny sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty, w następstwie czego sprawa została skierowana do rozpoznania do tutejszego Sądu. W złożonym sprzeciwie pozwana

przyznała, że zawarła umowę z (...) w swoim domu w dniu 17.02.2010r., jednakże jej zdaniem, wywiązała się ona z przyjętych na siebie obowiązków. Wpłacała bowiem należności na rzecz (...), zgodnie z informacjami uzyskanymi od przedstawicieli firmy (...). Wpłaty były nieregularne i różnej wysokości, albowiem operator nie przysyłał regularnie rachunków. Pozwana wskazała, że czuje się oszukana, albowiem przez cały czas, na który została zawarta umowa, zgodnie z twierdzeniami przedstawiciela firmy, pozwana miała uiszczać abonament w kwocie 17,50 zł., a nie jak wynika z twierdzeń powoda w kwocie 35,29 zł. Mając na uwadze okres przez który trwała umowa oraz wysokość uiszczonych wpłat, pozwana wskazała, że wywiązała się z zawartej umowy. Podniosła, że kwestionuje ważność umowy, ponieważ nie zawiera ona ważnych elementów, takich jak chociażby numer. Ponadto wskazała, że w umowie nie zamieszczono wysokości abonamentu. Na dowód swoich twierdzeń załączyła kserokopię umowy, wyliczeń dokonywanych przez przedstawiciela firmy (...) oraz potwierdzeń przelewu wpłat na rzecz operatora. W dalszym etapie postępowania pozwana podała ponadto, że jej umowa różni się od umowy załączonej do pozwu przez powoda, albowiem w jej umowie brak jest danych wskazanych w prawym górnym rogu umowy dołączonej do pozwu, nie jest wypełniona tabela „adres lokalizacji linii wymienionej w odpowiednim punkcie tabeli powyżej”, brak jest wypełnienia w punkcie C „oferta specjalna- na jej umowie są puste miejsca, umowa powoda zawiera natomiast wpisy co do rodzaju promocji, długości jej trwania oraz kwoty, którą abonent oszczędza w ramach promocji, pod podpunktem E znajduje się nieczytelny podpis przedstawiciela (...), co jak podała pozwana, wzbudza wątpliwości, co do wiarygodności tego podpisu, zachodzą różnice pomiędzy podpisami uwidocznionymi na jej umowie z umową załączoną do pozwu. Ponadto na jej umowie nie ma pieczętki. Poza powyższym pozwana wskazała, że na drugiej stronie umowy widnieje tylko jej podpis i przedstawiciela (...), zdaniem pozwanej inne, niż na umowie przedstawionej w pozwie. Podniosła również, że na umowie złożonej przez powoda zaznaczone są załączniki 1, 2, 3, a na jej umowie nic nie jest zaznaczone, nie otrzymała również innych dokumentów związanych z umową, np. regulaminu, który jest dołączony do pozwu.

W odpowiedzi na sprzeciw powód wskazał, że pozwana nie kwestionuje faktu zawarcia umowy. Na umowie załączonej do pozwu znajdują się jej podpisy, co świadczy, że była świadoma i zaakceptowała warunki, jak i sposób świadczonych usług telekomunikacyjnych. Dodatkowo w dniu zawarcia umowy pozwana oświadczyła, że zapoznała się z postanowieniami regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych, zaakceptowała warunki regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych, regulaminu promocji, a także zgodziła się, by treść powyższych zapisów stanowiła integralną część umowy. Tym samym, zdaniem powoda, wraz z zawarciem umowy strona przystąpiła na okres 15 miesięcy do oferty specjalnej „pół na pół w (...)”. Powyższa promocja związana była z udzieleniem stronie pozwanej 50% rabatu w opłacie abonamentowej tylko przez okres 6 miesięcy. (...) wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania i świadczyła usługi na rzecz pozwanej, natomiast pozwana choć z usług korzystała, to nie wywiązała się z obowiązku zapłaty za nie. Powód wskazał, że z uwagi na powyższe okoliczności pierwotny wierzyciel skutecznie scedował przysługujące mu wierzytelności. Powód podniósł, że pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów świadczących o zasadności jej sprzeciwu, na przykład o toczącym się postępowaniu reklamacyjnym, uregulowaniu faktur bądź zwolnienia jej z obowiązku zapłaty za świadczone usługi. Z uwagi na to należy, zdaniem powoda uznać, że udowodnił on swoje żądania, a pozwana ich skutecznie nie podważyła. W toku postępowania powód odniósł się również do wpłat dokonanych przez pozwaną, wskazując, że dotyczą one należności za okresy wcześniejsze, nie objęte niniejszym postępowaniem. Ostatnia zaś z dokonanych przez pozwaną wpłat została zaliczona na zaległe faktury, które również nie są objęte przedmiotowym postępowaniem.

Pozwana w toku rozprawy podtrzymała wszystkie swoje twierdzenia, a ponadto wskazała, że dokonała zmiany operatora ze względu na oszczędności, albowiem do momentu zawarcia umowy z firmą (...) uiszczała abonament w wysokości 28,06 zł na rzecz (...) S.A., a na skutek zmiany operatora kwota ta miała wynosić 17,50 zł brutto miesięcznie. Umowa została zawarta w domu, przy obecności dwóch przedstawicieli, którzy wskazywali i rozpisałi korzyści wynikające z jej zawarcia. Umowa miała być zawarta na czas nieokreślony, w trakcie jej zawierania nie było mowy o żadnej promocji mającej trwać przez określony czas. Oprócz kartki z rozpiskami i odpisu umowy nic więcej nie otrzymała. Pozwana podała, że przedstawiciel wypełniał formularz umowy znajdujący się w bloczku, tworząc jednocześnie kopię, po czym go oderwał i dał jej do podpisu. Usługa miała być uruchomiona w kwietniu, ale została uruchomiona później. Podała, że w czasie trwania umowy rachunki były doręczane nieregularnie, zaś wpłat dokonywała między innymi po telefonicznej konsultacji z operatorem. Wskazała, że łącznie zapłaciła ponad 500 zł i

jej zdaniem jest to cała suma, jaka powinna zapłacić w związku z zawartą umową. Operator przestał świadczyć usługi jesienią 2012r.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17.02.2010r. B. T. zawarła w miejscu swojego zamieszkania umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych z (...) S.A. z siedzibą we W.. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Usługa miała zostać uruchomiona do 01.04.2010r. Została jednak uruchomiona w czerwcu 2010r., a rozwiązana jesienią 2012r. Do chwili zawarcia umowy pozwana korzystała z usług (...), opłacając miesięczny abonament w wysokości 28,06 zł. Przedstawiciele firmy (...) przedstawili warunki zawarcia nowej umowy, wskazując, iż ze względów finansowych, będzie ona dla niej korzystna, spowoduje obniżenie opłat z tytułu korzystania z usług telekomunikacyjnych. Z tych też powodów pozwana postanowiła zawrzeć umowę z nowym operatorem. Umowa została zawarta w oparciu o formularz, wzorzec, którym dysponowali przedstawiciele firmy. Zawarty w bloczku formularz został wypełniony przez przedstawiciela, z jednoczesnym sporządzeniem kopii dla pozwanej. B. T. podpisała 2 formularze umowy, jeden z nich przeznaczony był dla operatora, a drugi dla niej oraz oświadczenie, zamówienie usługi i regulamin promocji, które dołączono do umowy operatora. Jednakże pozwana, oprócz umowy, nie otrzymała żadnych dodatkowych dokumentów. Umowa, którą otrzymała pozwana różniła się zasadniczo od umowy, którą zachował dla siebie przedstawiciel operatora. W kopii umowy przekazanej pozwanej, w stosunku do oryginału umowy, będącej w dyspozycji firmy (...) nie zostały wypełnione dane w prawym górnym rogu umowy, nie wpisano numeru umowy, nie wypełniono tabeli „adres lokalizacji linii wymienionej w odpowiednim punkcie tabeli powyżej”, nie wpisano danych w punkcie C „oferta specjalna”. Ponadto na drugiej stronie umowy nie zostały zaznaczone kwadraty odnoszące się do załączników 1, 2, 3, mających stanowić integralną część umowy, wskazujących na otrzymanie przed zawarciem umowy zamówienia abonamentu, regulaminu promocji, pakietu powitalnego oraz nie została wpisana nazwa promocji. W umowie pozostającej w dyspozycji operatora zostały natomiast wpisane dane w prawym górnym rogu umowy, jej numer, dane odnośnie lokalizacji linii, nazwy promocji „pół na pół w (...)”, wskazano ulgę, jaką abonent otrzymuje w związku z zawartą umową, która miała wynosić 173,78 zł. Wskazano, iż pozwanej przed zawarciem umowy doręczono 3 załączniki, zawierające zamówienie abonamentu, regulamin promocji, pakiet powitalny, przy czym informacje, których brak jest w umowie pozwanej wpisane są w sposób różniący się od informacji umieszczonych zarówno w umowie pozwanej i operatora. W okresie trwania umowy, mimo nie otrzymywania regularnych faktur za świadczone usługi B. T., na podstawie informacji uzyskanych na infolinii o swoim zadłużeniu, dokonywała przelewów pieniężnych na rzecz operatora, których łączna wartość wyniosła 574,19 zł. Przelewy były dokonywane w różnych odstępach czasu, na kwoty różnej wysokości. W dniu 28.03.2013r. (...) dokonała przelewu wierzytelności z tytułu nieopłaconych faktur VAT nr (...) z dnia 06.08.2011r., (...) z dnia 07.09.2011r., (...) z dnia 07.10.2011r., (...) z dnia 07.11.2011r., (...) z dnia 07.12.2011r., (...) z dnia 06.01.2012r., (...) z dnia 04.02.2012r. wraz z odsetkami, na rzecz (...) Finanse I (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K..

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:** umowa przelewu wierzytelności z dnia 28.03.2013r. (k.45-46), faktury VAT (k.47-53), potwierdzenia przelewów (k.68-79), załącznik do umowy przelewu wierzytelności (k.86), umowa (k.113), przesłuchanie w charakterze strony pozwanej (k.114-115), umowa (k.117), oświadczenie (k.118), regulamin promocji (k.119)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie było zasadne, dlatego podlegało oddaleniu.

Bezspornym w sprawie jest fakt, że strony zawarły umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych w dniu 17.02.2010r. w miejscu zamieszkania pozwanej. Przez podpis na umowie pozwana złożyła oświadczenie woli, którym zaakceptowała warunki określone treścią umowy. Jednakże warunki określone na podstawie jednej umowy ukształtowane były odmiennie w egzemplarzu umowy doręczonej pozwanej, aniżeli w egzemplarzu umowy, z której treści wywodzi swe roszczenia powód.

Na wstępie wskazać należy również, iż pozwana zawierała przedmiotową umowę z operatorem jako konsument oraz że umowa zawarta była poza lokalem przedsiębiorstwa. Bezsporne jest również, że (...), posłużyła się wzorcem umowy. Jest to fakt powszechnie znany, iż umowy zawierane masowo przez określony podmiot kształtowane są według tych samych zasad, zmieniają się tylko dane personalne osób zawierających umowę. Potwierdzają to również wypowiedzi pozwanej, która jak określiła na rozprawie, przedstawiciel firmy miał umowy „w bloczku”. Na jego treść oraz sposób zawierania umowy pozwana nie miała wpływu. Zdaniem Sądu nie otrzymała ona również załączników wskazanych w umowie mających stanowić integralną część umowy, a więc między innymi regulaminu promocji.

Zgodnie zaś z treścią art. 384§1 kc ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzory umów, regulaminy, wiążą drugą stronę, jeżeli zostały jej doręczone przed zawarciem umowy. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało zdaniem Sądu, że pozwana poza umową dostała także chociażby regulamin promocji. Mając zatem na uwadze treść umowy, jaką dysponowała pozwana, z której nie wynikało, iż umowa została zawarta w ramach promocji „pół na pół z (...)”, a także fakt, iż nie otrzymała ona regulaminu, nie można uznać, że wiązały ją postanowienia w nim zawarte. Nawet, gdyby przyjąć, że pozwana otrzymała regulamin promocji, to jej umowa w odniesieniu do tegoż regulaminu była sprzeczna, a przynajmniej niejednoznaczna. Zgodnie zaś z treścią art.385§1 kc w razie sprzeczności treści umowy z wzorcem umowy, strony związane są umową. Treść §2 tego artykułu wskazuje dalej, że wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Przy ocenie przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż do niniejszej umowy zastosowanie mają także przepisy ustawy z dnia 02.03.2000r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Umowa została zawarta przez pozwaną w miejscu jej zamieszkania. Zgodnie zatem z treścią w/w ustawy klientowi przysługują szczególne uprawnienia do odstąpienia od umowy, z których może on korzystać właśnie z tej racji, że zawiera umowę poza lokalem przedsiębiorstwa. Konsument otrzymuje bowiem czas, na zapoznanie się z dokładną treścią umowy, ponowne jej przeanalizowanie i wówczas bądź korzysta z uprawnienia jakie daje mu ustawa i odstępuje od umowy, nie wskazując nawet przyczyn odstąpienia bądź nie podejmuje żadnych kroków i umowa go wiąże od chwili zawarcia. Jednakże by uprawnienie to w ogóle było realne i faktyczne, musi on mieć możliwość zapoznania się z umową, którą de facto zawarł. Pozwana mając do zapoznania umowę o treści, jaką przedłożyła w Sądzie, i w oparciu o uzyskane od przedstawicieli firmy (...) informacje nie skorzystała z prawa odstąpienia od umowy. Treść umowy, którą dysponowała nie wskazywała bowiem, że umowa, którą zawarła po upływie 6 miesięcy zrodzi większe koszty, aniżeli te, które ponosiła dotychczas z tytułu korzystania z usług (...). Przyjmując w niniejszej sprawie za wiążącą pozwaną treść umowy, jaką przedłożył powód, doszłoby faktycznie do pozbawienia pozwanej przysługującego jej z mocy w/w ustawy prawa do dokładnego zapoznania się i przeanalizowania treści zawartej umowy. Wskazać należy, że w/w ustawa przewiduje szczególne rygory dla przedsiębiorcy, jakie musi on spełnić, gdy strona zawiera umowę poza lokalem przedsiębiorstwa. Jak wynika bowiem z treści art.3 ustawy- kto zawiera z konsumentem umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, powinien przed jej zawarciem poinformować konsumenta na piśmie o prawie odstąpienia od umowy w terminie, o którym mowa w art. 2 ust.1 (10 dni) i wręczyć wzór oświadczenia o odstąpieniu, z oznaczeniem swojego imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresem zamieszkania (siedziby); obowiązany jest także wręczyć konsumentowi pisemne potwierdzenie zawarcia umowy, stwierdzające jej datę i rodzaj oraz przedmiot świadczenia i cenę. Treść tych przepisów jasno wskazuje, że ustawodawca jako priorytet stawia ochronę konsumenta, jako podmiotu słabszego. Wskazuje jednocześnie minimum wiedzy, jaką powinien mieć konsument w zakresie umowy jaką zawarł, przede wszystkim musi mieć świadomość ceny i rodzaju zawartej umowy. W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, nie można uznać, że pozwana taką wiedzę posiadała, a tym samym przyznane jej ustawą uprawnienia, na skutek działań operatora, stały się iluzoryczne. Wyjaśnienia pozwanej oraz załączone przez strony dokumenty wskazują, że umowa została zawarta w sposób nietransparentny, z naruszeniem przepisów prawa oraz w sposób godzący w zasady współżycia społecznego. Zdaniem Sądu, nie można przyznać racji powodowi, tylko dlatego, że powód przedłożył kompletnie wypełnioną umowę, albowiem nie wykazane zostało, że rzeczywiście wolą pozwanej było zawarcie umowy tej właśnie treści. Sam podpis pozwanej nie świadczy o tym, że w pełni świadomie zaakceptowała ona właśnie takie warunki umowy. W tym miejscu wskazać należy, chociażby treść oświadczenia dołączonego przez powoda (k.118), podpisanego przez pozwaną, w którym stwierdza się, że „abonent

zapoznał się z regulaminem świadczenia usług (...), przedstawiciel pozostawił w pełni wypełnioną i podpisaną kopię umowy wraz z regulaminem, cennikiem usługi (...) oraz wzór pisma o odstąpieniu od zawartej umowy”. Powyższe twierdzenia w sposób oczywisty nie odpowiadają prawdzie, albowiem pozwanej nie pozostawiono w pełni wypełnionej umowy, bo jej egzemplarz umowy różni się od tego, który przedłożył powód, a jeżeli w chwili podpisywania oba formularze były tożsame i tej treści, co pozwanej, to dane, których umowa pozwanej nie zawiera musiały zostać wpisane później, już bez jej wiedzy. Zdaniem Sądu, taka hipoteza jest w dużym stopniu prawdopodobna, albowiem szczegółowa analiza przedłożonej przez powoda umowy, wskazuje, że dane, których nie zawiera umowa pozwanej są wpisane w inny sposób, aniżeli te, które znajdują się w jej umowie. Wyraźnie widać bowiem, że dane znajdujące się w obu umowach są wpisane z mocniejszym naciskiem długopisu, tak by się skopiowały na kolejny formularz bloczku, zaś te, których nie ma w umowie pozwanej, wpisane są delikatnie. Dokonując oceny przedmiotowej czynności, wskazać należy także na treść art.385<sup>1</sup> kc, gdzie mówi się, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nie uzgodnione zaś indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zdaniem Sądu, powód powyższego nie wykazał, dlatego dla oceny stosunku prawnego łączącego strony wiążące były postanowienia zawarte w egzemplarzu umowy pozwanej, bo tylko one zostały uzgodnione przez obie strony czynności. Trudno też przyjąć, w odniesieniu do zasad logicznego myślenia, że pozwana opłacając abonament w (...) na kwotę 28,06 zł, szukając oszczędności, ze względu na trudną sytuację finansową, w jakiej się znajdowała, zawarła umowę nakładającą na nią obowiązek zapłaty kwoty wyższej, aniżeli dotychczas. Należy również wskazać, że Sąd dokonując interpretacji woli stron miał na uwadze także treść art. 65 kc, w którym wskazuje się, że oświadczenie woli należy tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W doktrynie wskazuje się natomiast, że w sytuacji gdy brak jest zgodnego zamiaru stron, a wykładnia treści pisemnych postanowień umowy nie przynosi pożądanych rezultatów, sens oświadczenia woli powinno ustalać się w oparciu o kryteria obiektywne, czyli tak, jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien przy zachowaniu należytej staranności. Przeważa tu ochrona zaufania odbiorcy oświadczenia woli nad wolą, rozumieniem nadawcy. Nadawca bowiem formułuje oświadczenie woli i powinien uczynić to w taki sposób, aby było ono zgodne z jego wolą zrozumiałe przez odbiorcę.

Zaprezentowana powyżej ocena stosunku prawnego między stronami, zdaniem Sądu, nie narusza swobody kontraktowej ani nie stanowi nieusprawiedliwionej ingerencji w jego treść. Wyrażona bowiem w art. 353<sup>1</sup> kodeksu cywilnego swoboda umów nie ma charakteru absolutnego – strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, jednakże jego treść lub cel nie mogą sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie treść stosunku, stanowiącego podstawę żądań powoda, została ukształtowana nieprecyzyjnie, z naruszeniem przepisów prawa, godziła w interesy pozwanej i kształtowała jej obowiązki w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Nie udzielając rzetelnej informacji i nie pozostawiając pozwanej kompletnych dokumentów dotyczących zawartej umowy, a nawet w pełni wypełnionej samej umowy, doszło do nadużycia prawa. Takie zaś działanie bądź zaniechanie uprawnionego, zgodnie z treścią art.5 kc, nie może być uważane za wykonywanie prawa i nie może korzystać z ochrony.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w wyroku.